

Łk 10, 1-9

Spośród swoich uczniów wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich: "Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: „Pokój temu domowi!” Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: „Przybliżyło się do was królestwo Boże”.

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały jego Boskiego Majestatu.

Obraz do kontemplacji: Zobacz Jezusa, który wyznacza, spośród licznych zgromadzonych wokół Niego osób, siedemdziesięciu dwóch uczniów, aby głosili Królestwo Boże.

Prośba o owoc: Prośmy o odwagę przyjęcia naszej misji świadczenia o Jezusie i jej wypełniania.

1. „Spośród swoich uczniów wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch”

Jezus każdego ze swoich uczniów posyła, aby o Nim świadczył. Jaka jest moja reakcja na tę misję: czy z chęcią ją przyjmuję, czy traktuję raczej jako niezbyt przyjemny obowiązek? Jakie talenty, okoliczności mojego życia mogą mi pomóc w wypełnianiu tej misji? Z których już korzystałem?

2. „proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwa”

Poprzez te słowa Jezus zachęca nas do modlitwy za osoby powołane do głoszenia Królestwa. Czy modłę się za siebie i inne osoby wierzące, aby były żywymi świadkami Chrystusa? Czy staram się pokazać swoje przywiązanie do Jezusa głównie za pomocą słów i pewnych deklaracji, czy raczej poprzez czyny? Czy osoby dalekie od Boga traktuję z miłością i szacunkiem?

3. „oto was posyłam jak owce między wilki”

Jezus wie, że misja nie będzie łatwa, o czym informuje też powołanych. Czy pomimo tego nie zniechęcam się? Jakie są moje doświadczenia ewangelizacyjne? Czy próbowałem przyprowadzić kogoś do Jezusa, ale bez skutku? Czy nie zniechęciłem się tym niepowodzeniem? Jakie były reakcje tej osoby/osób? Czy w dalszym ciągu miałem szacunek do tej osoby/osób? Czy szanowałem jej/ich wolność wyboru? Czy modliłem się za przemianę jej/ich serca?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem na temat tego, co poruszyło Cię w trakcie tej modlitwy. Podziękuj za Jego natchnienia i ofiaruj to, co okazało się trudne.

Odmów *Ojciec nasz...*